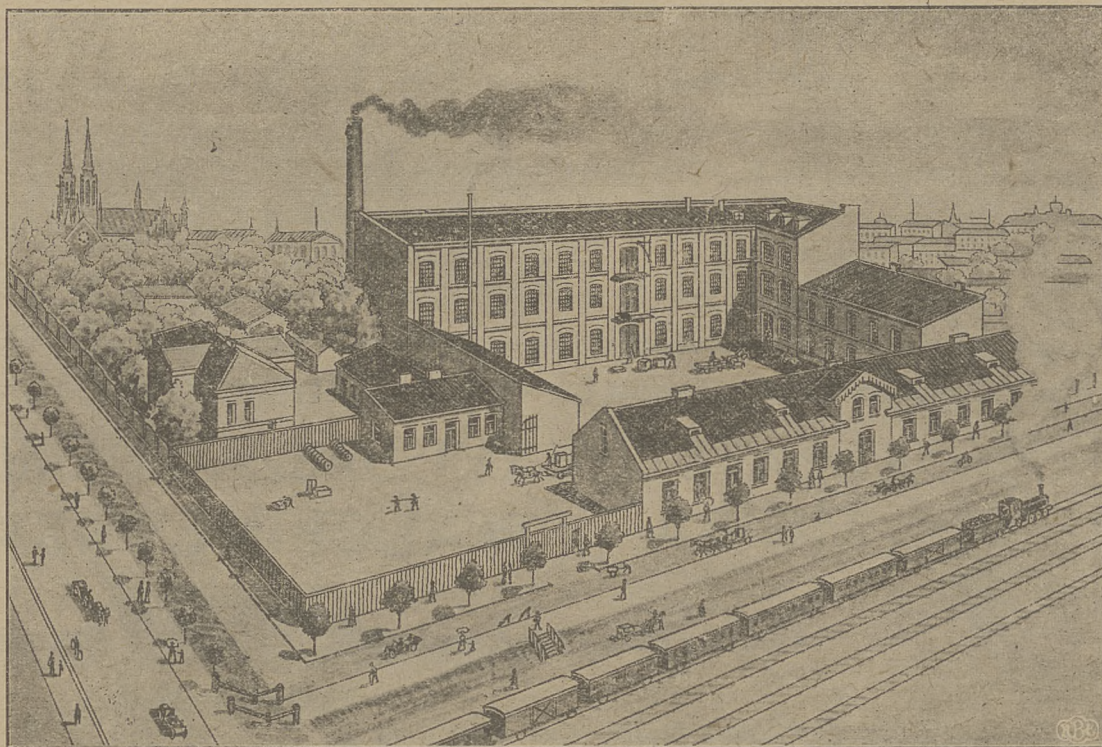


GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO
TOW. AKC. „MŁYNOTWÓRNIA“ w ROGOŹNIE

DUFOUR!

Otrzymaliśmy świeży transport gazy



BUDOWA KOMPLETNYCH URZĄDZEŃ MŁYNSKICH.
PLANY — PROJEKTY — KOSZTORYSY.
PORADY TECHNICZNE BEZPŁATNIE.

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW
J. WĘGRZYN i F. VOSTRAK

INŻYNIEROWIE

Warszawa—Praga, ul. Olszowa 14. Tel. 49 i 67-99.

Dawn, Fabr. C. SKORYNY

POLECAJĄ:

Maszyny młyńskie najnowszej konstrukcji:

ŁUSZCZARKI szmerglowe, szczotkowe, eureka, tarary, aspiratory.

POSTAWY WALCOWE. PLANZYCHTRY. Filtry aspiracyjne, ssące i tłoczące. Perlaki. Jagielnik i Śrutowniki.

Trieuiry frezowane z blachy cynkowej i wytłaczane z blachy stalowej.

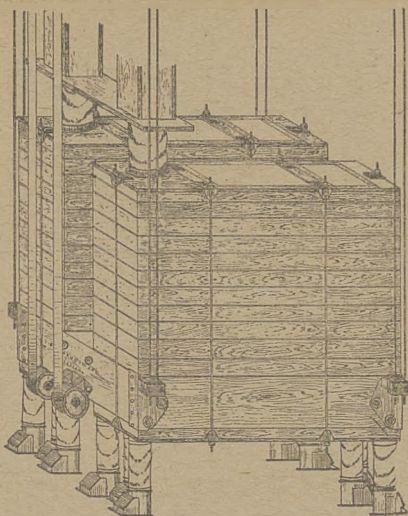
Wagi automatyczne zbożowe i mączne.

Kamienie francuskie i sztuczne.

Gaza jedwabna marki **DUFOUR & CO** zawsze na składzie.

Turbiny Francisa.

Pędnie. Pasy. Gutry. Oskardy. Oskardziki. Perliki z najlepszej stali.



WARSZTATY MECHANICZNE BUDOWY MASZYN MŁYŃSKICH

F. JAKUBOWSKI

Warszawa, Krochmalna Nr. 83 i 86.

specjalność fabrykacji

Pytle płaskie 2-u, 3-y, 4-o, 6-cio działowe

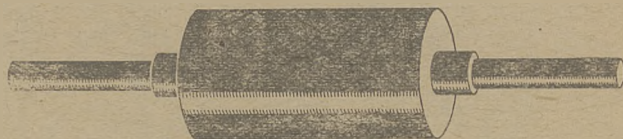
(Każdy dział stanowi osobną skrzynię)

WŁASNEJ PATENTOWANEJ KONSTRUKCJI SAMOWYWAŻANIE W RUCHU.
 · ODDZIELNE SITA ZAMIENNE, WSTAWIANE W RAMKI PYTLA.
 ŁATWOŚĆ PRZYSTOSOWANIA DO ODSIEWANIA ŻYTA LUB PSZENICY.
 WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE. CENY KONKURENCYJNE.
 DOSTAWA ZE SKŁADU LUB W TERMINACH KRÓTKICH.
 LICZNE PODZIĘKOWANIA ODBIORCÓW.



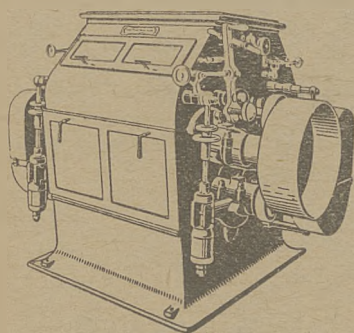
**KOŁA Z ZĘBAMI DASZKOWEMI
 WALCE MŁYŃSKIE**

dostarcza



FABRYKA MASZYN I ODLEWNIĄ ŻELAZA
ST. WEIGT i S-ka

w ŁODZI, ul. Senatorska Nr. 22 — Tel. 287
 Adres telegr. „Weigtes — Łódź”



WYTWÓRNIA MASZYN MŁYŃSKICH
Inż. FR. PAŁASZEWSKIEGO

ŁÓDŹ, ul. RZGOWSKA 50 (wejście od ul. Bocznej).

Dojazd tramwajami Nr. 11 i 4 przystanek wprost fabryki.

Specjalność: — MLEWNIKI. — GNIOTKI. — KAMIENIE FRANCUSKIE. — TURBINY.

WSZELKIE KAMIENIE MŁYŃSNIE

ARTYKUŁY MŁYNARSKIE

RYFLOWANIE WALCY

GAZA JEDWABNA SZWAJCARSKA firmy „DUFOR” w THAL

TEL. FABR. 31-11

REPREZENTACJA TOW. AKC. „MŁYNOTWÓRNIA”

TEL. PRYW. 2-38

**Kwitarjusze do kontroli przemiatu gospodarczego
 są do nabycia w Związku Młynarzy Polskich**

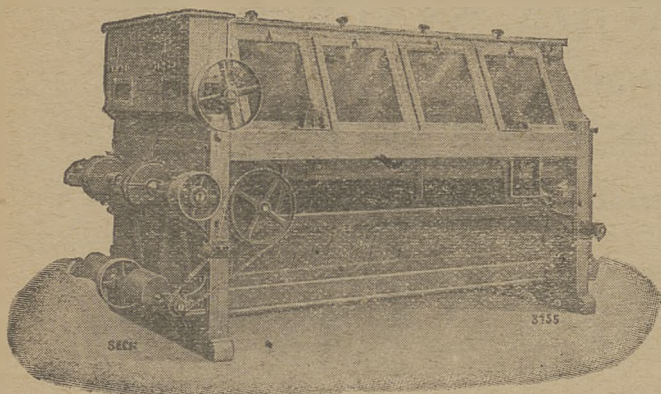
Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn

Bracia SECK

Budowa i przebudowa młynów,
spichrzów zbożowych, suszarni
zboża, elewatorów, słodowni i
urządzeń do usuwania kurzu.

Dostawa wszelkich maszyn młyńskich.

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę



Maszyna do czyszczenia kaszek
i miałów „REFORMA“.

inż. Michał Grabski

Warszawa, ul. Poznańska Nr. 23, (róg Wspólnej)

Telefon 148-98

Armaturę do pary, wody, gazu i t. d.
Rury: kotłowe, gazowe i łączniki do nich
Płyty uszczelniające: Klingerit, Noorit, gumo-
we z przekładkami, azbest, tekturę tech-
niczną i t. d.

Szczeliwa: do kotłów, maszyn parowych i pomp
Węże gumowe i metalowe do pary, wody i t. p.
Smarownice, Injektory Restartinga

Odwadniacze
Pompy skrzydłowe: podwójnego i poczwórne-
go działania, oraz wszelkie inne
Pasy Transmisyjne: skórzane, balata i z szer-
ści wielbłądziej
Narzędzia — Stal
Żarówki
Tygle Morgana

poleca ze składu

A D O L F R I C H T E R

BIURO TECHNICZNE

Warszawa, Rymarska 10, tel. 10-81 i 86-80.

Łódź, Przejazd 20, tel. 380.

WYDZIAŁ POŚREDNICTWA PRACY

przy Związku Młynarzy Polskich
w Warszawie — Nowy-Świat 70

poleca:

kierowników młynów, majstrów
młynarzy, monterów i techników

NADMŁYNARZ

z długoletnią praktyką, posiadający poważne
świadczenia, obeznany jaknajdokładniej z mły-
narką pszenną, żytnią, oraz kaszarstwem,
poszukuje odpowiedniej posady.

Zgłoszenia do biura ogłoszeń „PAR“
POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 11,
pod Nr. 58,213.

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW I FABRYKA MASZYN
JÓZEFA PROKOPA SYNOWIE

w. PARDUBICACH

Każdy Młyn Powinien

Zastosować u siebie maszynę

„OMEGA“

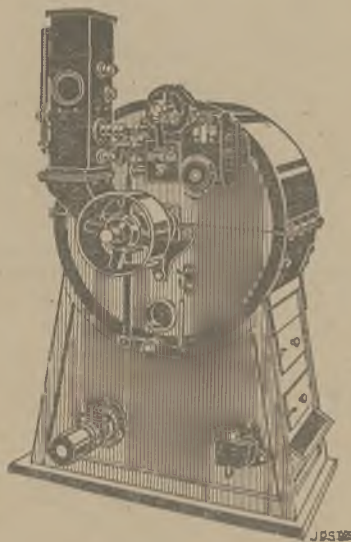
Która pozwala otrzymać do 10 proc. więcej
 białej mąki

SPRZEDAŻ

w Centrali Handlowej
 Młynarzy Polskich

Sp. Akc.

w Warszawie, ul. Nowy-Świat 70.



Białostocki Urząd Wojewódzki

podaje do wiadomości, że w dniu 8 czerwca 1926 roku odbędzie się w lokalu Urzędu Wojewódzkiego przetarg na sprzedaż młyna i osady młyńskiej w Jatwiesku, powiatu wołkowyskiego oraz t. zw. „Karczmy“ w Szypliszkach, pow. suwalskiego.

Bliższych wiadomości udziela Urząd Wojewódzki (Wydział Rolnictwa i Weterynarji) w godzinach urzędowych, zamiejscowym na żądanie pisemne, po nadesłaniu 2 złotych w znaczkach opłaty stemplowej.

Za Wojewodę

(—) JASTRZĘBSKI

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynarji

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

<p>WARUNKI PRENUMERATY:</p> <p>Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków " 6 "</p>	<p>Ogłoszenia przyjmuje Redakcja „Młynarza Polskiego” Nowy-Świat 70, tel. 277-45.</p>	<p>NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O. 1615</p>
--	---	---

Uwaga!

Walne Zebranie Delegatów Oddziałów Związku Młynarzy Polskich wyznaczone na dzień 16 maja r. b. **nie odbyło się** z racji zaszłych w tym czasie wypadków.

Terminy Walnego Zebranie Delegatów **przesuwa się na dzień 30 maja r. b.** o godz. 10 rano.

Główny Zarząd Związku Młynarzy Polskich.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Centrala Handlowa Młynarzy Polskich“ wyznaczone na dzień 17 maja r. b. **nie odbyło się.**

Termin Walnego Zgromadzenia **przesuwa się na dzień 31 maja r. b.** o godz. 5 po południu.

Inż. W. KRZYŻANOWSKI
b. profesor młynarstwa

Przechowywanie, suszenie i ujednostajnianie ziarna.

Z przepowiedni mazurskich, ze Wschodnich Prus, wynika, że bieżący rok będzie urodzajny, ale robaczywy i sprzęty będą mokre. Nieumiem wprowadzić rozwiązywać przepowiedni albo zagadek, ale wyobrażam sobie obfite plony, które mogą podlegać rozmaitym grzybkowym znanym pasożytom, a może nawet podczas sprzętu — żniw będą padały obfitsze deszcze, jednym słowem, może to być „cukierek za grubem szkłem”, — piękne widoki urodzaju, zakończonego niepomyślnym sprzętem. Wierzę, że przysłowia są wyciągiem z mądrości ludów, a że przeżyliśmy i przeżywamy liczne rozczarowania, skutkiem szumnie zapowiadanych, ale niedbale opracowanych i powierzchownie traktowanych reform, przeto wolę sam na zimno dmuchać i za wczasu nawoływać innych do bacności i przezorności, zwłaszcza, że mamy przysłowie polskie „mądry polak po szkodzię” i, że prawie nie spotkałem młyna, ani gospodarstwa rolnego, posiadającego odpowiednie urządzenia i przyrządy do ratowania zamokłych sprzętów i zabezpieczenia ich od niechybnego zniszczenia.

Wprawdzie większość naszych młynów, są to względnie małe lub średnie przedsiębiorstwa, przemielające dostarczone im ziarno cudze, albo własne zakupywane doraźnie i prawie w przeddzień przemiału; mała tylko ilość młynów czyni własne większe zapasy ziarna, ale i takie nie posiadają odpowiednich i nowoczesnych urządzonej magazynów-śpichlerzy z takimi urządzeniami, które pozwalają z całą pewnością rozmaitej wartości ziarno dosuszyć, oczyścić, wyleczyć i bez obawy przechować na dłuższy czas. Przemielając w rozmaitym stanie ziarno młynarze utrudniają sobie pracę tak poważnie, że opłacalność przemiału staje się bardzo wątpliwą, sprawność młyna nadzwyczajnie maleje, otrzymuje się mąkę najróżnorodniejszą ale bynajmniej nie podobną do ustalonych wzorów, tak barwą, jak zdolnością wypiekania się i nieprzydatną do rzechowywania nawet kilkudniowego. O innych skutkach, jako wynikach głównie pierwotności urządzeń naszych młynów i śpichlerzy w tej chwili nie będę mówił, odłożę to do innej sposobności, mam bowiem na względzie zabezpieczenie doraźne przed mogącem nas

spotkać nieszczęściem, co poderwać by mogło bilans poszczególnych młynów, a zarazem i zaważyłoby na bilansie naszego Kraju. Idzie tu o przygotowanie się na wypadek mokrych sprzętów, a równocześnie o przeprowadzenie ujednostajnienia (standaryzacji) nawet kilku klas ziarna przemiałowego tak w interesie młynów, jak handlu i wywozowej marki naszego ziarna w kraju i zagranicą, bowiem taka standaryzacja ziarna wpłynie bardzo dodatnio na zaufanie zagranicy i wszelkich nabywców do naszych wytwórców i dostawców, będzie bardzo korzystną dla całego zespołu młynarzy polskich, a poprowadzi do ustalenia pewnych normalnych gatunków, czy typów mąki i nawet otrąb, o czym się wiele mówi, pisze i radzi, ale dotąd standaryzacji nie przeprowadza. Standaryzacja typów mąki i otrąb jest możliwą jedynie i tylko przy równoczesnej standaryzacji ziarna przemiałowego w magazynach handlowych i w śpichlerzach gospodarskich rolniczych, oraz śpichlerzach młyńskich, — zatem przed przemiałem lub wywozem. Standaryzowane ziarno musi być należycie wyczyszczone, wyleczone i doprowadzone do należytego stanu suchości (13 — 14% wilgotności), dawać się bardzo łatwo i długo przechowywać, znosić dalsze przewozy, a przy mieleniu oszczędzać wiele zbędnej pracy i siły napędowej, dając trwałą, wypieczystą i odpowiednio piękną mąkę, za którą łatwo osiąga młynarz usprawiedliwioną wyższą cenę. Rozsądny przedsiębiorca, a takim musi być każdy duży czy mały młynarz, wywnioskuje z powyższego, że leży to w jego własnym interesie mieć do przemiału ustalony i znany gatunek ziarna, gdyż jedynie to mu ułatwi pracę, zmniejszy wydatki i zapewni duże korzyści. Jako inżynier może nie umiem dość przekonująco-wiecowo przemawiać, takiego daru nie posiadam, ale też to do moich zadań nie należy. Mojem zadaniem jest patrzeć trzeźwo i tak poradzić, pokierować i urządzić, aby osiągnąć założony i wytknięty cel, aby było dobrze. Krasomówstwo pozostawię specjalistom wymownym, natomiast przystąpię do rozprawy mechanicznego urządzenia śpichlerzy, suszarń, i t. d. niezbędnych do utrwalenia i standaryzacji ziarna; o samych śpichlerzach pomówimy później. (c. d. n.).

K r o n i k a

MOŻLIWY EKSPORT MAKI POLSKIEJ DO GRECJI.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego komunikuje nam, że w Grecji istnieje obecnie duże zapotrzebowanie na mąkę żytnią — prima gatunek. Grecja była oddawna krajem importującym mąkę pszenną w dosyć znacznych ilościach. W pierwszej linii sprowadzano gatunki: I Kanada, Amerykańska mąka I, Francuska mąka I, Varna 0 i Varna Nr. 4.

Ogółem import mąki wynosił w latach: w roku 1920 — 37,919 ton; w roku 1921 — 18,281 ton; w 1922 — 46,488 ton; w roku 1923 — 119.000 ton; w roku

1924 — 131,000 ton i w pierwszej połowie roku 1925 — 65.000 ton.

W tych dniach firma grecka Piotr Konstantinides — Athenes, ul. Panagiotarou 4, zgłosił zapotrzebowanie na większą ilość mąki żytniej extra i prosi o nadesłanie próbek i cen cif. Pireus (korespondencja po francusku).

Pozatem podajemy adres Dyrektora Grecko-Polskiej Izby Handlowej, który ułatwi zainteresowanym firmom polskim wejście w kontakt z tamtejszymi odbiorcami. Pan Sliżiński dyrektor Grecko-Polskiej Izby, w tych dniach przebywał na Targach Poznańskich. Stały jego adres w Grecji jest Ateny — ulica

Stadion 9a. Pan Sliziński organizuje również większe dostawy z Polski dla Rządu Greckiego.

Zaznaczamy, że cło wwozowe ponoszą zwykle odbiorcy, wobec tego nie wchodzi wcale w kalkulację dostawców zagranicznych, przyczem polskie towary korzystają ze stawek celnych państw najwięcej uprzywilejowanych, jak Francja, Ameryka, Bułgaria i t. d.

Za interwencją więc Izby Handlowej Polsko-Greckiej mogłaby być polska mąka zareklamowana i wprowadzona na rynki greckie w wielkich ilościach.

W uzupełnieniu powyższego dodamy, że najtańszy jest przewóz przez Gdańsk (Gdynia) — Pireus, który kosztuje około sh., 60 za 1000 kg. Przewóz via Trieste jest szybszy, ale droższy. Najkrótsza droga via Rumunja (Sniatyn—Konstanza—Konstantynopol—Pireus) jest narazie połączona z dużymi kosztami.

Dostawca zagraniczny dostarczy gwarancję bankową za prawidłową dostawę. Odbierca natomiast dostarczy akredytywę bankową na jeden z krajowych lub zagranicznych banków. Oprócz tego zachodzą także poszczególne wypadki, że płatność za dokumentami następuje w greckich portach (również przesyłki konsygnacyjne miały miejsce w ubiegłym roku). W ostatnich wypadkach należy działać zawsze ostrożnie.

Dla orientacji podajemy poniżej ceny wytyczne: **12 marca 1926 Giełda Towarowa notowała w Pireus:**

Pyrga 0 (mąka krajowa) cif natychmiastowego załadowania £ 16.15

Pyrga 0 (mąka krajowa) gotowy towar w składach tranzytowych £ 17.5

Pyrga Nr. 4 (mąka krajowa) cif natychmiast. załadowanie £ 14.15

Varna Nr. 0 — cif natychmiast. załadowanie £ 16.10.3

Varna Nr. 5 cif natychmiast. załadowanie £ 15 (powyższe ceny rozumieją się za 1000 kg. w angielskich funtach).

16 marca 1926 r. notowania Giełdy Towarowej w Pireus:

Amerykańska biała w workach za 140 funtów cif miejsce załadowania, marzec Dol. 8.35

Darum (Typ Apollo) Dol. 6.60 (Powyższe ceny rozumieją się za 100 kg. w dolarach amerykańskich).

F. Lewandowski.

Do Związku zgłosił się p. Gabrijel Schrey Wiipuru (Wyborg) Finlandja celem nawiązania stosunków handlowych z tutejszymi większymi młynami odnośnie eksportu z Polski do Finlandji mąki pszennej i otrąb.

Członkowie nasi, których powyższe interesuje, proszeni są o zwrócenie się do p. Sreya pod wyżej podanym adresem.

KOSZTY UTRZYMANIA W WARSZAWIE.

WZROSŁY O 4,14%.

Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania ustaliła, że koszty utrzymania w kwietniu, w porównaniu z marcem, wzrosły o 4,14%.

Grupa żywnościowa wykazuje wzrost 5,67%, mieszkaniowa zaś 13,53%, potrzeb kulturalnych 0,62%, natomiast grupa opałowa wykazuje niżkę 1,89%, zaś grupa odzieżowa — bez zmiany.

WYWÓZ ZBOŻA.

Eksport zboża polskiego przez Gdańsk w lutym, marcu i kwietniu roku bieżącego wynosił: żyto w lutym 6.939 ton, w marcu 3.580 ton, w kwietniu 7.050 ton. Pszenica w lutym 6.150 ton; jęczmień w lutym 3.779 ton, w marcu 8.635 ton, w kwietniu 3.800 ton. Owies w lutym 4.716 ton, w marcu 2.345 ton, w kwietniu 1.574 ton.

CENY MĄKI I CHLEBA.

Wobec zwyżki cen żyta i małej podaży na rynku tutejszym, z dniem 7 maja młyny warszawskie postanowiły sprzedawać mąkę żytnią:

50% — po 60 gr. za 1 kg., sitkową i razową — po 42 gr. za 1 kg., otręby w detalu — 28 groszy za 1 kg.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się pod przewodnictwem p. wiceministra Olpińskiego i z udziałem wiceprezydenta m. st. Warszawy, posła dr. K. Ilskiego, konferencja w sprawie zbadania uzasadnień ostatnich podwyżek mąki i chleba w Warszawie. Omawiano zagadnienie regulowania cen chleba i mąki w stolicy w związku z postanowieniem rozporządzenia Rady Ministrów i regulowaniu cen artykułów powszedniego użytku. Postanowiono, że Magistrat m. st. Warszawy powoła w najbliższym czasie, na zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, specjalną komisję, której zadaniem będzie zbadanie stosowanej obecnie w Warszawie kalkulacji cen mąki i chleba.

Skutkiem podwyższenia ceny mąki, również ceny chleba zostały zmienione na: pyłowego (za kg.) i naleczowskiego (za 800 gramów) w hurcie z 55 groszy do 56 gr. i w detalu z 56 groszy do 60 groszy, sitkowego i razowego w hurcie z 41 groszy do 43 gr. i w detalu z 43 groszy do 45 gr. za kg. Bułeczki t. zw. „Warszawianki” w hurcie z 4½ groszy podwyższono do 5½ gr., a w detalu z 5 gr. do 6 gr. za sztukę. Na wagę zaś cenę tych bułek podwyższono w hurcie z 1 zł. 12 gr. do 1 zł. 37 ½ gr., w detalu zaś z 1 zł. 25 gr. do 1 zł. 50 groszy za kg.

PLĄCE MŁYNARZY W WARSZAWIE OD DNIA 5 MAJA 1926 R.

Komunikujemy, że zgodnie z §§ 1 i 2 umowy z dnia 5 XI 25 r., wobec ustalenia w dniu 4 maja na posiedzeniu Komisji przy Głównym Urzędzie Statystycznym zwyżki na m. kwiecień roku bieżącego na 4,14% stawki młynarzy winny wynosić:

Kategoria	Plące w kwietniu w złotych	4%	Plące od 5.V.1926 r.	
			tygodniowo w złotych	dziennie w złotych
I	64.70	2.59	67.29	11.22
II	61.57	2.46	64.03	10.67
III	56.11	2.24	58.35	9.73
IV	34.43	1.38	35.81	5.97

KORESPONDENCYJNE KURSY PSZCZELNICZE W WARSZAWIE.

Z inicjatywy Kursów Rolniczych im. Staszica i pod fachowym kierownictwem Naczelnego Związku Towarzystw Pszczelniczych Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 15 maja r. b. zaczynają funkcjonować w Warszawie Korespondencyjne Kursy Pszczelnicze, mające na celu jak najintensywniejsze popularyzowa-

nie hodowli pszczół i uprzystępnienie pszczelarzom-
praktykom zdobycia, względnie uzupełnienia facho-
wej swojej wiedzy drogą korespondencji. W Ameryce
i we Francji kursy tego rodzaju istnieją już dawno
i oddają tamtejszym pszczelarzom znaczne usługi.
U nas brak korespondencyjnych kursów pszczelnic-
zych dawał się bardzo odczuwać i dlatego też uru-
chomienie tych kursów budzi żywe zainteresowanie.
Kierownictwo fachowe Kursów objął p. Stanisław
Brzóska, Prezes Naczelnego Związku Towarzystw
Pszczelniczych.

Zapisy przyjmuje i bliższych szczegółów udziela
Zarząd Kursów, mieszczących się w Warszawie przy
ul. Nowy-Świat 22 m. 34, telefon Nr. 410-42.

CIĄNIENIE PREMJOŃKI DOLAROWEJ.

Dnia 1 maja w małej sali konferencyjnej mini-
sterstwa skarbu odbyło się ciągnięcie 5-procentowej
premjowej pożyczki dolarowej serji II.

Przy stole prezydjalnym zasiadli: przewodni-
czący — p. Stanisław Lipiński, wicedyrektor depar-
tamentu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu,
p. Witold Szczelik, wicedyrektor urzędu pożyczek
państwowych, przedstawiciele miasta pp.: Kłyszew-
ski i Rąbalski, rejent p. Szymański. Protokółował
p. J. Gniewiński.

Premja 8000 dolarów padła na nr. 629066; prem-
ja 3000 dolarów padła na nr. 299032. Po 1000 dola-
rów padło na nnr.: 858859, 424874, 535521, 220006,
183219; po 500 dolarów padło na nnr.: 777422, 090001,
54239, 56031, 963937, 937977, 504337, 172979, 435594,
647416; po 100 dolarów padło na nnr. 186408, 209595,
846852, 071634, 030182, 041539, 771020, 897585,
929307, 23670, 447093, 200952, 95683, 65844, 790719,
742508, 435637, 899916, 717360, 767814, 334977,
252322, 957753, 794292, 237020, 998872, 805337,
114807, 61019, 259817, 17755, 328756, 708203, 700190,
236466, 572150, 948952, 937881, 11003, 89477.

Dział Prawno-Informacyjny

KALENDARZYK PODATKOWY NA MIESIĄC MAJ

Przypominamy płatnikom, że w maju przypadają
do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:
1) Od 1 do 31 maja podatek od nieruchomości
miejskich i niektórych wiejskich za 1-szy kwartał
1926 r.

2) Do 15 maja — państwowy podatek przemysłowy
od obrotu za II półrocze 1925, uwidoczniony w na-
kazach względnie w imiennych listach płatników.

3) Do 15 czerwca — miesięczne wpłaty podatku
przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim
miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat.
i przemysłowe I i V kat., prowadzące prawidłowe
księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawo-
zdawcze.

4) Od 1 do 31 maja — płatna jest dalsza część
różnicy podatku majątkowego pomiędzy 3-ma definy-
tywnymi ratami tegoż podatku, a wpłatami uskutecz-
nionymi zaliczkowo w formie prowizorycznych rat
i zaliczek, o czym płatnicy zostali powiadomieni za
pośrednictwem zarządów gminnych oraz komunikata-
mi prasowymi.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzy-
mali nakazy płatnicze z terminem płatności w mie-
siącu bieżącym.

RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu
płatną była dotychczas jedynie jedna czwarta część
różnicy pomiędzy płatnemi trzema definytywnymi ra-
tami (od płatników od 5 stopnia wzwyż w I grupie
kontyngentowej 60% tych rat), a wpłatami uskutecz-
nionymi w formie zaliczek i prowizorycznych rat po-
datku majątkowego.

Obecnie zatem, zanim zmiana poboru podatku
majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze
ustawodawczej, wyznacza Ministerstwo Skarbu ter-
miny płatności pozostałej części wspomnianej różni-
cy i rozkłada ją na dwie równe raty, płatne:

I rata do końca maja 1926 roku,

II rata do końca października 1926 r.

Przytem z uwagi na wysokość kontyngentów,
ustalonych w uchwalonym już przez komisję sejmową
projekcie noweli do ustawy o podatku majątkowym,
pobór powyższych należności od płatników od 5-go
stopnia wzwyż, których majątki zaliczono do I i III
grupy kontyngentowej, ograniczony będzie do wyso-
kości definytywnego wymiaru podatku majątkowego
bez zwyczajki kontyngentowej, który to wymiar uwi-
doczniony jest w przedziałce 2-ej, kol. 1 i 3 nakazu
płatniczego — wzór Nr. 25, względnie kolumna 3 na-
kazu płatniczego Nr. 26.

Przykłady:

I. Płatnik I grupy kontyngent. posiada majątek oszacowany przy wymiarze podatku majątkowego na	zł. 7.000.—
podatek majątkowy według skali art. 9 wynosi	126.—
trzy pełne raty (połowa)	63.—
wpłacono	48.—
różnica	16.—
$\frac{1}{4}$ różnicy, pobrana w myśl okólnika z dnia 13.X.1925 r.	4.—
pozostaje	12.—
płatnik winien uiścić do końca maja i do końca października r. b. po	6.—
<hr/>	
II. Płatnik I grupy kontyngent. posiada majątek oszacowany na	zł. 100.000.—
definytywny wymiar podatku bez zwyczajki kontyngentowej	3.600.—
zwyczajka kontyngentowa 367%	13.212.—
definytywny podatek ze zwyczajką	16.812.—
trzy pełne raty (połowa) podatku	8.406.—
60% trzech rach.	5.043.60
wpłacono	3.000.—
różnica	2.043.60
$\frac{1}{4}$ różnicy, pobrana w myśl okólnika z dn. 13.X.1925 r.	510.90
pozostaje	1.532.—
z tego w zasadzie płatne byłoby do końca maja i do końca październi- ka r. b. po	766.35

ponieważ jednak pobór podatku od płatników I grupy kontyngentowej (od 5 stopnia wwyż) został ograniczony do wysokości definitywnego wymiaru, płatnik winien zapłacić mniej wpłaty dokonane jak wyżej wskazano 3.000 zł. + $\frac{1}{4}$ różnicy 510,90 = 3.600.—
3.510,90
pozostaje do zapłacenia w maju 1926 r. 89.10

III. Płatnik II grupy kontyngentowej (nieruchomości, fabryki, młyny i t. p.) posiada majątek oszacowany na 100.000.—
podatek definitywny bez zwyczki wynosi 3.600.—
zwyczajka 37% 1.342.—
definitywny podatek ze zwyczajką 4.932.—
trzy pełne raty (połowa) podatku 2.466.—
wpłacił 1.500.—
różnica 966.—
 $\frac{1}{4}$ część różnicy, pobrana w myśl okólnika z dnia 13.X.1925 r. 241.50
pozostaje 724.50
z tej kwoty winien płatnik uiszczyć do końca maja i do końca października 1926 r. po 362.25

Wszystkie ulgi (raty względnie odroczenia), udzielone przy spłacie $\frac{1}{4}$ części różnicy, pozostają bez zmiany, nie odnoszą się jednak do nowych płatności podatku majątkowego.

Dla właścicieli domów, podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy, a mianowicie: 1-sza rata do dn. 15 lutego 1926 r., 2-ga rata do dn. 15 maja 1926 r., 3-cia rata do dnia 15 sierpnia r. b., 4-ta rata do dnia 15 listopada 1926 r.

O PODATKU WOJSKOWYM.

W 33-im Dzienniku Ustaw z dn. 15 kwietnia b. r. ogłoszone zostało Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 1926 r. o podatku wojskowym.

W myśl cytowanego Rozporządzenia opłacać będą:

I. W formie podatku zasadniczego corocznie:

1. przeniesieni do rezerwy — w wysokości 10 zł.
2. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią — w wysokości 20 zł.
3. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni — w wysokości 15 zł.
4. uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej — w wysokości 10 zł.

II. W postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego takie osoby wyszczególnione wyżej pod 1, 2, 3 i 4, które są obowiązane do opłacania państwowego podatku dochodowego.

Podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego od dochodu ze wszystkich źródeł z wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, określa się według stawki przypadającej od tego rodzaju dochodu na odnośny rok podatkowy i wynosi:

a) dla osób przeniesionych do rezerwy — 10% tej stawki;

b) dla osób zaliczonych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią — 20% tej stawki;

c) dla osób zaliczonych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni — 15% tej stawki;

d) dla osób zupełnie niezdolnych do służby wojskowej — 10% tej stawki.

Osoby, od których państwowy podatek dochodowy pobiera się w drodze potrącenia z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, opłacają podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego według skali walującej się od 0,2% do 2% całorocznego wynagrodzenia.

Ustalanie osób podlegających podatkowi wojskowemu należy do właściwych władz administracyjnych.

Instrukcje, dotyczące przeprowadzenia wymiaru i poboru podatku wojskowego, wyda w drodze rozporządzenia Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia t. j. 15 kwietnia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

UISZCZANIE PODATKÓW ZBOŻEM I WĘGLEM.

W myśl rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i D. Państw, oraz Przemysłu i Handlu, będącego wykonaniem ustawy z dn. 25 marca b. r. o uiszczeniu podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem i węglem, będą mogły być w ten sposób przymusowo pobierane względnie dobrowolnie uiszczane wszystkie podatki bezpośrednie oraz z opłat skarbowych — podatek spadkowy.

Podstawowe ceny zboża (loco wagon stacji ładunkowej), miarodajne przy przyjmowaniu tegoż na poczet zaległych należności, oznaczać będzie Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państw. oraz z Min. Prz. i Handlu na okresy 15-to dniowe i ogłaszać je w „Monitorze Polskim”. Ceny te dla wszystkich Województw, z wyjątkiem niżej wymienionych, ustalone będą: a) dla żyta przy wadze 118 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%; b) dla pszenicy przy wadze 126 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%; dla województw: wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego, ceny będą ustalone: a) dla żyta przy wadze 116 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%, b) dla pszenicy przy wadze 124 f. h., zanieczyszczeniu do 3%, wilgoci do 15%.

Ceny owsa będą ustalone jednolicie dla obszaru całego Państwa, przy wadze 75,8 f. h., zanieczyszczeniu $3\frac{1}{2}$ %, wilgoci do 15%.

Oszacowanie zboża przy odbiorze przez upoważnione organa dokonywane będzie na podstawie powyższych cen przy uwzględnieniu odchyień w zależności od jakości zboża według zasad, ustalonych w osobnej tabeli. Podstawowe ceny zboża ustalone będą na zasadzie danych, dostarczonych przez specjalnie w tym celu powołane komisje wojewódzkie. W skład komisji wejdą: wojewoda, względnie jego delegat, jako przewodniczący, oraz jako członkowie: 2 przedstawiciele organizacji rolniczych, 1 miejscowej izby skarbowej i 1 intendenty wojskowej.

Sposób zgłaszania zboża na poczet podatków, odbiór partii, przygotowanej przez intendenturę i tryb postępowania kasowego, podaliśmy w Nr. 3-im „Młynarza Polskiego” na stronie 4-jej.

PODATKI KOMUNALNE.

Według wiadomości, posiadanych przez min. spraw wewnętrznych, szereg powiatowych związków komunalnych na terenie b. zaboru rosyjskiego zamierza pobrać w r. 1926 samoistny podatek od budynków, położonych na obszarze gmin wiejskich. Stosowne uchwały sejmiki opierają na art. 20 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z d. 11 sierpnia 1923 r.

Wobec zażeń M. S. W. uznano za konieczne sprawę dalszego poboru tego podatku poddać gruntownej rewizji. W związku z tem M. S. W. oznajmia w porozumieniu z min. skarbu, w okólniku do wojewodów, że uchwały te nie mają oparcia w art. 20 ustawy i są sprzeczne z art. 2 tejsze ustawy, który stanowi, że od budynków, położonych poza obrębem gmin miejskich, mogą być pobierane podatki komunalne tylko w postaci dodatków do podatków państwowych od budynków.

Jakkolwiek w d. 1 stycznia 1924 r. zniesiono państwowy podatek od budynków, a zatem z dniem tym powiatowe związki komunalne utraciły faktycznie możność opodatkowania budynków miejskich w formie dodatków do państwowego podatku od budynków, nie otrzymały one jednak przez to możności wprowadzania samoistnego podatku od budynków. Nie mając prawa poboru takiego podatku, powiatowe związki komunalne oraz gminy wiejskie mają obecnie możność ustanawiania dodatków do pobieranego przez państwo podatku od niektórych budynków (dochodowych), położonych na terenie gmin wiejskich.

M. S. W., licząc się z ciężką sytuacją finansową płatników danin publicznych, jest zdania, że obciążenia budynków, położonych na terenie gmin wiejskich i podlegających państwowemu podatkowi, nie powinno w r. 1926, w formie opłat drogowych i dodatków do państwowego podatku od budynków, przekraczać wysokości 50 proc. podatku państwowego na rzecz wszystkich uprawiających związki komunalnych.

O ile zatem związki komunalne obciążają budynki wiejskie w formie opłat drogowych do wysokości 50 proc. podatku państwowego od tych budynków, pobieranie dodatku komunalnego od państwowego podatku od budynków nie powinno się odbywać. Dodatek komunalny do tego podatku może być zatem pobrany w r. b. tylko w wysokości różnicy między 50 proc., a wysokością (w stosunku procentowym) obciążenia tychże budynków w formie opłat drogowych.

Okólnik poleca w końcu wojewodom zarządzić, w porozumieniu z prezesami izb skarbowych, skreślenie w budżetach związków komunalnych na r. 1926 pozycji budżetowych, stanowiących wpływ z samoistnego podatku od budynków, położonych na terenie gmin wiejskich, motywując swe zarządzenie tem, że odpowiednie pozycje dochodowe pozbawione są podstawy prawnej. Jednocześnie należy wezwać zwią-

ki, w których budżetach skreślone, będą te pozycje, do wprowadzenia innych odpowiednich zmian w budżetach, celem ich zrównoważenia.

KALKULACJA CEN.

Min. spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów i kom. rządu w Warszawie okólnik treści następującej: Chwiejny kurs złotego wysuwa na porządek dzienny sprawę obliczania cen z uwzględnieniem kosztów ponownego zaopatrzenia się w towar, czyli zasadę t. zw. odkupu towarowego. Kwestję tę poruszają w memorjałach sfery kupieckiej, zaznaczając, iż nieliczenie się władz administracyjnych z tą zasadą może spowodować zamieranie uczciwego handlu, wskutek niepowetowanych strat kupieckich. Przesilenie walutowe i gospodarcze, jakie obecnie przeżywamy, stworzyło niewątpliwie wielką skłonność do podwyższania cen, której to tendencji rząd się przeciwstawia. W interesie rządu leży jednak wyjaśnienie, że polityka władz administracyjnych nie zmierza oczywiście do stopniowego niszczenia ogniów wymiany towarów. Ponieważ przy walucie stałej zazwyczaj nie kwestjonuje się kalkulacji, opartej na zasadzie odkupu, dającej w każdej chwili kupcowi możność ponownego zaopatrzenia się w tę samą ilość i jakość towaru, jaką posiadał, należałoby więc również w niezupełnie normalnych warunkach, jakie przeżywamy, nie ingerować, gdy kupiec, przy sprzedaży towarów, legitymując się fakturą w walutach obcych i sprzedając towar pochodzenia zagranicznego, lub wytworzony z surowców zagranicznych, w okresach znacznieszego wahania się kursu złotego, wykalkuluje ceny tak, aby w chwili sprzedaży mógł się pokryć u dostawcy, osiągając przy tem zysk godziwy. Uważać jedynie należy, aby nie uległy zwaloryzowaniu: godziwy zysk, oraz te elementy ceny sprzedażnej, które podnoszone są w złotych, a więc koszta administracji, robocizna, podatki, cła i t. p. Przy przewalutowaniu więc części ceny sprzedażnej, zawartej w fakturze, zysk kupca nie mógłby być obliczony procentowo od ceny sprzedażnej, lecz w stałej mniej więcej kwocie złotej normalnie określonego zysku, który kupiec osiągał zazwyczaj przy sprzedaży danego towaru przed spadkiem kursu złotego, t. j. przed sierpniem 1925 r. Ponieważ na wysokość cen towarów u źródła wahania się kursu złotego, jak wykazała sytuacja ostatnich miesięcy, oddziaływały w b. nieznacznym stopniu, należy baczyć, aby kalkulacje cen tych towarów w handlu sporządzane były niezależnie od drobnych wahań walutowych, a więc z uwzględnieniem jedynie ceny towaru, kosztów administracji i t. d. Nie wyłączone tutaj nieznaczące ryzyko powinien wziąć na siebie handlujący. W końcu baczyć należy, aby kupiectwo, domagające się uznania zasady odkupu, stosowało ją obustronnie, a więc również w kierunku obniżania cen w chwili wyżki kursu złotego lub jakiegokolwiek bądź wpływającej z konjunktury niżki cen, niezależnie od wysokości cen, po których kupiec nabył towary.

Panowie Młynarze popierajcie Waszą organizację fachową!

Z Życia Związkowego.

WYDZIAŁ MŁYNÓW HANDLOWYCH.

Protokół z posiedzenia członków Wydziału Młynów Warszawskich odbytego w dniu 14 kwietnia 1926 roku w lokalu Związku Młynarzy Polskich, Nowy Świat 70.

Obecni: pp. prezes H. Grasberg, wiceprezes W. Suchodolski, sekretarz Rubinsztein, dyr. Związku M. Rutkowski; członkowie Parzyński, Frydrychiewicz, Zuckerwar, Michler i Bankier.

**

Po dyskusji w sprawie braku żyta, wysokich cen, a następnie po przedstawieniu sprawy przez p. prezesa Grasberga, odnośnie handlu mąką, kredytów udzielanych piekarzom i stałych szyskan pod względem płatności, zdecydowano:

Młyny, należące do Związku, a specjalnie wyżej wymienieni, obowiązują się nadesłać do Związku Mł. Polskich listę tych odbiorców swoich, którzy zalegają z zapłatą za mąkę wydaną od 24 marca r. bież.

W razie zgłoszenia się takiego piekarza do innego młyna po zakup mąki, młyn winien uprzednio zapytać Związek — ile taki piekarz jest winien. Zabezpieczy to przed otrzymaniem nowego kredytu, do czasu uregulowania starego długu w innym młynie.

Sprzedawana mąka winna być płacona nie dłużej jak w 3 dni — o ile odbiorca w terminie tym nie ureguluje należności — winien być podany do Związku — dla uprzedzenia irnych właścicieli młynów.

Postanowiono zwrócić się do Insp. Pracy, Zawodowego Zw. Robot. Młyn. z wypowiedzeniem umowy zbiorowej z dniem 1 maja 1926 roku.

Na tem posiedzenie zakończono.

ODDZIAŁ KALISKI ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

Dnia 9 kwietnia 1926 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Kaliskiego Związku Młynarzy Polskich.

Na zebraniu było obecnych 5-ciu członków Zarządu, a mianowicie: pp. Piechota, Bryński, Sypniewski, Kałużny i Szydłowski. Przewodnictwo objął p. Piechota i postawił wniosek podziału mandatów pomiędzy członków Zarządu.

Tajnem głosowaniem wybrano na prezesa oddziału p. Piechotę, na wiceprezesa p. Bryńskiego, na sekretarza oddziału p. Sypniewskiego Eugenjusza i na skarbnika p. Kałużnego Józefa.

Na wniosek p. Piechoty uchwalono, by wszelką korespondencją podpisywało 2-ch członków zarządu, wewnętrzną zaś korespondencję do Centrali i poszczególnych osób, nie mającej charakteru zobowiązania — ma podpisywać sekretarz p. Sypniewski.

Na wniosek p. Sypniewskiego uchwalono, aby w celu zapoznania się z bolączkami ogółu młynarstwa pow. kaliskiego i skutecznej obrony interesów — wystosować do energicznej jednostki każdej gminy powiatu tamtejszego, odpowiednie pismo, by z pośród ogółu danej gminy, wybrać jednego delegata jako przedstawiciela danej gminy, i po wyborze, zwołać zebranie delegatów w ciągu 2-ch tygodni od daty wyboru delegatów.

Sekretarz przedstawił pismo p. B. Chmielnickiego, który dziękuje za zaszczyt wybrania go do Zarządu, lecz z powodu przepracowania nie może spełniać obowiązków członka Zarządu i prosi o zwolnienie go z tego mandatu i wybranie na jego miejsce innego członka Związku. Zebrani uchwalili wystosować pismo do p. Chmielnickiego z tem, by przyjął mandat, gdyż Zarząd nie może Go zwolnić i pełnić czynności członka Zarządu do czasu zwołania ogólnego zebrania członków Związku pow. kaliskiego.

W końcu uchwalono doliczyć na utrzymanie Sekretarjatu Oddziału 15%, do składek normalnych, uchwalanych przez ogólne zebranie i upoważnić wóznego Władysława Bąka do inkasowania należnych składek od miejscowych młynów.

Następne zebranie Zarządu zdecydowano na dzień 7 maja.

Z ODDZIAŁU KIELECKIEGO ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

Ogólne Zebranie Związku Młynarzy w Kielcach odbyło się dnia 13 kwietnia 1926 r. w sali „Orfeum“ w obecności 23 członków z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania; 2) ustalenie listy członków za rok 1926; 3) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 4) sprawozdanie z działalności Zarządu; 5) sprawa delegatów do komisji wojewódzkiej podatkowej; 6) sprawa planów wodnych; 7) wybór prezesa, sekretarza i ich zastępców; 8) wolne wnioski.

Po przyjęciu przez obecnych porządku dziennego na przewodniczącego wybrano prezesa oddziału, p. Ignacego Kowalika, pióro trzymał sekretarz p. Stefan Michalczewski.

Po zagajeniu zebrania ustalono listę członków na rok 1926, to jest takich, którzy opłacili składki na rok bieżący, Pan przewodniczący przypomniał zebranym o zaległych składkach członkowskich za rok 1925-ty, nawołując dłużników do uregulowania zaległości. — Ze względu na kryzys, jakie młynarstwo przechodzi, zdecydowano prosić Zarząd Główny o skreślenie wspomnianych wyżej zaległości.

Pan Michalczewski odczytał protokół z poprzedniego zebrania, przyczem zaznaczył, że większość członków zaniebuje swoje sprawy, bądź wcale, bądź też zapóźno zwracając się o porady do Oddziału. Pomimo rozsyłanych zaproszeń, członkowie na zebrania przybywają w bardzo małej ilości.

Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1925 przyjęto bez dyskusji do wiadomości potwierdzającej.

Na skutek nieprawidłowo dotychczas rozkładanych podatków: obrotowego i dochodowego na pp. młynarzy, zebrani potwierdzili wybranych jeszcze w grudniu roku ubiegłego delegatów do komisji podatkowej p. Jana Wieczorka i p. Józefę Oźdżeńską, do wojewódzkiej zaś p. Stefana Michalczewskiego i Ignacego Kowalika.

Stosownie do powziętej w dn. 31/III. r. bież. uchwały, w której Zarząd Oddziału upoważnił p. Józefę Oźdżeńską do przeprowadzenia umowy z Krajowym Towarzystwem Meljoracyjnym w Warszawie, Kopernika 30, w sprawie wykonania planów wodnych. Pani Oźdzeńska oznajmiła, że listownie porozumiała się ze wzmiankowanym biurem co do ceny i warunków spłat. Warunki wskazane przez Kraj.

Tow. Meljoracyjne są dość wygodne i opłaty za plany są znacznie niższe, niż u pp. inżynierów w Kielcach. Wykonywać się mają plany wodne na razie dla 5 członków. Zaliczkę zł. 350 przesłano do Towarzystwa Meljoracyjnego dnia 24 marca r. b. z prośbą o wydelegowanie inżyniera do przeprowadzenia studiów wstępnych na terenie.

Obecny na zebraniu p. Józef Polak, technik, oferował członkom Związku wykonanie planów wodnych. Zebrani nie wyrazili wprawdzie wyraźnego sprzeciwu, chcą jednak otrzymać od p. Polaka gwarancję, że sporządzone przez niego plany będą przez władze przyjęte.

Z powodu ukończenia kadencji prezesa oddziału, p. Ign. Kowalika, przystąpiono do wyboru prezesa. Przez aklamację wybrano ponownie p. Kowalika na prezesa, na zastępcę p. Teofila Godowskiego z Kielc. Sekretarz dotychczasowy p. Michalczewski, ze względu na zajęcia domowe, prosił o zwolnienie go z pełnienia obowiązków. Wybrano na sekretarza p. Jana Zientarskiego, na zastępcę p. Michalczewskiego.

Wolnych wniosków nie zgłoszono. Pan przewodniczący wyjaśniał sprawy dotyczące podatków, nawołując pp. młynarzy do prowadzenia ksiąg przemiałowych, które delegatom dadzą możliwość dopilnowania w Urzędzie Skarbowym prawidłowego wymiaru podatków. Również p. przewodniczący zalecał, aby pp. młynarze zwracali uwagę na rozpowszechnione włóczęgostwo rzekomych młynarzy. Uwzględnić należy tylko wykazujących się świadectwem lub legitymacją Związku Głównego Młynarzy Polskich. Wędrownych młynarzy bez dowodów uważać należy za zwykłych włóczęgów.

Po zebraniu przez skarbniczkę składek członkowskich za rok 1926 — posiedzenie zakończono.

Z ODDZIAŁU SIERPECKIEGO ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

Dnia 25 kwietnia r. b. odbyło się Walne Zebranie członków Oddziału Młynarzy w Sierpcu.

Na skutek zaproszenia Zarządu, na zebraniu obecny był delegat Zarządu Głównego Związku Młynarzy Polskich, redaktor „Młynarza Polskiego”, p. F. Lewandowski.

Na listę obecnych zapisało się 32 osoby, poczem zebranie zagał prezes p. J. Jagodziński, zaproponował na przewodniczącego p. Lewandowskiego, na co zebrani jednogłośnie wyrazili swą zgodę. Sekretarzem był p. J. Kłobukowski.

Pan Jagodziński złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za okres ubiegły. Sprawozdanie przyjęto do potwierdzającej wiadomości po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji przez obecnych.

P. Lewandowski, redaktor, poinformował zebranych o stanie organizacji młynarzy polskich, o pracach Centrali w sprawach, dotyczących rozwoju przemysłu młynarskiego, o interwencjach u władz państwowych i samorządowych oraz w Sejmie, o udziale w opracowaniu projektów ustaw i rozporządzeń, odnoszących się do młynarstwa.

Mówca kładł szczególny nacisk na popieranie organizacji przez pociąganie do Związku wszystkich

młynarzy, akuratne opłacanie składek na rzecz Oddziału i Centrali. Również nawoływał do popierania własnego organu „Młynarz Polski”, zaznaczając, że wspomniane czasopismo zawodowe oddaje czytelnikom znaczne korzyści i usługi.

Przemówienie zostało wysłuchane z wielkim zainteresowaniem i aplauzem.

Dla wykonania uchwały z poprzedniego zebrania przystąpiono do wyboru komisji kwalifikacyjnej uzdolnienia fachowego. Zostali wybrani: pp. 1) Bolesław Kędzierzawski z Raciąża, ul. Warszawska 28; 2) Bronisław Paczyński z Sierpca, ul. Wawrzyńca 6; 3) Al. Sobieski z Raciąża, ul. Zawodowa 54; 4) Rudolf Templin — Dwa młyny gm. Borkowo i 5) Wawrzyniec Jagodziński z Zalesia.

Postanowiono wystąpić do Gł. Zarządu Zw. Mł. P. o zatwierdzenie członków komisji.

W związku z powołaniem Komisji Egzaminacyjnej, członkowie wybrani mają z pośród siebie wybrać przewodniczącego, jego zastępcę oraz sekretarza, na być dwie księgi dla prowadzenia protokołów i ewidencji wydanych świadectw, stosownie do § 9 i 10 tymczasowego regulaminu, opracowanego dla Komisji przez Gł. Zarząd Zw. M. P.

Na delegata Oddziału, mającego reprezentować Oddział Sierpecki na Walnem Rocznem Zebraniu Delegatów Oddziałów Zw. Mł. Polskich mającem się odbyć w dniu 16 maja bież. r., wybrano jednogłośnie p. J. Kłobukowskiego, o czym polecono powiadomić Gł. Zarząd.

Pod koniec przystąpiono do zbierania składek i wpisania nowych członków. Zapisali się w poczet członków Oddziału pp. Edward Pankonin, Gustaw Szram i Kazimierz Dalewski.

Zebraną gotówkę złożono na ręce delegata p. Lewandowskiego.

Na tem zebranie zakończono.

ODDZIAŁ PIOTRKOWSKI ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH.

Związek Młynarzy Polskich Oddział w Piotrkowie rozesłał odezwę do wszystkich młynarzy powiatu piotrkowskiego treści następującej:

Powołując się na Walne Zebranie Piotrkowskie Oddziału Związku Młynarzy Polskich w dniu 21 marca r. b., które się jednogłośnie za utrzymaniem Oddziału wypowiedziało, zapraszam niniejszym WPana na odbyć się mające Ogólne Zebranie w dniu 9 maja rb. w lokalu Związku w Hotelu Litewskim o godzinie 2 po południu z następującym porządkiem:

- 1) Wybór przewodniczącego i sekretarza.
- 2) Odczytanie protokołu Walnego Zebrania.
- 3) Wybór Delegatów na Walne Zebranie do Warszawy.
- 4) Informacje o postanowieniach Izby Skarbowej.
- 5) Rozważenie spraw wodnych i jej konsekwencje.
- 6) Wolne wnioski.

Jednocześnie prosi Zarząd Oddziału Panów Członków, którzy w opłacie składek zalegają, by je w dniu zebrania koniecznie uregulowali, bo po tym terminie zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania, zalegający z listy członków wykreśleni zostaną.

Dział Gospodarczy

WYNIKI GOSPODARCZE 1925 ROKU.

Dokończenie.

W hutnictwie żelazem obniżyła się trochę produkcja surówki, ale wzrosły wytwórczość stali i wytworów walcowniczych, jak to widać z poniższej tabliczki:

	1924	1925
	w tysiącach ton	
Surówka	336	315
Stal zlewna i żelazo pudlingowe . . .	674	782
Wyroby walcownicze	477	586

Hutnictwo żelazne pracuje, jak wiadomo, tylko na potrzeby rynku wewnętrznego.

Ten wzrost produkcji jest przeto objawem pocieszającym i rokuje nadzieje, że może stopniowo dojdziemy do konsumpcji przedwojennej, przy której zdolność produkcyjna naszych hut byłaby całkowicie wykorzystana.

Produkcja cynku i ołowiu wzrosły jeszcze znacznie, niż produkcja żelaza. W dwóch ostatnich latach wyprodukowano:

	1924	1925
	w tysiącach ton	
Cynk surowy	93	114
Ołów oczyszczony	15	20

Dwa te metale są, jak wiadomo, jednymi z czołowych artykułów naszego eksportu. Eksport ten w 2 ostatnich latach kształtował się następująco:

	Waga w tys. ton		Wartość w tys. zł.	
	1924	1925	1924	1925
Cynk, pył cynkowy i blacha	78,4	93,8	64.398	89.001
Ołów	10,5	14,6	7.576	13.171

Nasza produkcja cynku ma znaczenia wszechświatowe. Po Stanach Zjedn. i Belgii zajmujemy trzecie miejsce w produkcji światowej. Dawniej zajmowaliśmy drugie i dopiero po wojnie ustąpiliśmy to miejsce Belgii. Mimo tego, że produkcja cynku i ołowiu w latach powojennych wzrasta z roku na rok i obecnie jeszcze wynosi zaledwie połowę produkcji przedwojennej. Przy odpowiednim rozwoju tej gałęzi przemysłu moglibyśmy bez trudu uzyskiwać z wywozu do 200 milj. zł. rocznie. W ostatnich czasach hutnictwem cynkowym u nas zainteresował się kapitał amerykański i miejmy nadzieję, że wpłynie to na szybki wzrost produkcji.

W pozostałych przemysłach dobywających produkcja soli kamiennej pozostała prawie bez zmiany, natomiast wydobycie soli potasowych wzrosło więcej niż w dwójnasób.

Wytwórczość przemysłów przerobczych nie da się ująć w liczby statystyczne, można jednak o pracy tych przemysłów wnosić z ilości zużytego surowca.

Niemożliwe jest w ramach artykułu zrobić przeglądu wszystkich przemysłów przerobczych, ograniczymy się więc do krótkiej charakterystyki wyników za rok ubiegły w dwóch największych przemysłach metalowym i włókienniczym.

Przemysł przerobczy metalowy przechodzi w okresie kryzysu gospodarczego chwile bardzo ciężkie, wskutek zastoju budowlanego i wstrzymania nowych inwestycji kolejowych. Przemysł ten w dużym stopniu oparty jest na zamówieniach rządowych i przewlekaniu wypłat za dostarczone towary w dużym stopniu utrudnia położenie. Wytwórczość surówki i żelaza w hutach wskazywałaby na pewne zmniejszenie produkcji w odlewniach żelaza, natomiast mechaniczna obróbka żelaza jakgdyby wzrosła nawet w porównaniu z poprzednim rokiem. Bądź co bądź, sądząc z ilości zużytych surowców, można wnioskować, że przerobczy przemysł metalowy pracuje zaledwie w połowie swej przedwojennej zdolności wytwórczej i ogólne położenie tego przemysłu pozostaje w dalszym ciągu wyjątkowo trudne.

Przemysł włókienniczy pracował z różnym powodzeniem, zależnie od rodzaju wyrabianych towarów. Przemysł bawełniany przerobił nieco większą ilość bawełny, niż w roku poprzednim i cierpiał tylko na ogólne niedomagania całej wytwórczości we wszystkich dziedzinach. Przemysł jutowy pracował dobrze w pierwszym półroczu i zdradzał nawet tendencję poprawy, natomiast w drugim półroczu położenie uległo pogorszeniu, do czego przede wszystkim przyczynił się dowóz mąki amerykańskiej w nowych workach, które pozostały w kraju, zmniejszając zapotrzebowanie na worki krajowej produkcji. Przemysł wełniany znajdował się w najgorszym położeniu ze wszystkich przemysłów włókienniczych i cierpiał w dalszym ciągu na brak zbytu, wykazując tem samym dalszy spadek produkcji.

Na tem zakończymy charakterystykę wytwórczości w roku ubiegłym. Dodać do tego należy, że przy opisanym fatalnym stanie rynku pieniężnego i niewymownie trudnych warunkach produkowania, ceny naogół udało się we wzroście powstrzymać. Wskaźnik cen hurtowych wykazuje znacznie mniejszy wzrost od spadku kursu złotego i w poszczególnych miesiącach kształtował się, jak następuje:

Styczeń	119,5	Lipiec	119,6
Luty	121,2	Sierpień	124,1
Marzec	121,6	Wrzesień	127,2
Kwiecień	119,4	Październik	127,7
Maj	118,0	Listopad	136,5
Czerwiec	119,3	Grudzień	154,8

Z liczb tych wynika, że przez 7 pierwszych miesięcy wahania były drobne i w obie strony, a dopiero od sierpnia t. j. od momentu znacznego spadku złotego, wskaźnik cen hurtowych idzie w górę, przez sierpień, wrzesień i październik stosunkowo nieznacznie, wykazując mocniejszy skok w listopadzie i naj-

większy w grudniu. Jeśli uwzględnimy, że kurs dolara w obrotach prywatnych dochodził w tym czasie do 100% powyżej parytetu złota, należy uznać, że zwyżka cen w granicach 15—22% jest zupełnie umiarkowana.

Ostateczne wyniki gospodarcze pracy wytwórczej w roku ubiegłym dałoby się ująć w następujących słowach: Rok 1925 gospodarczo przyniósł Polsce straty i pomniejszył nasz majątek narodowy. W nowe inwestycje nic prawie nie włożono, natomiast wzrosło obciążenie przemysłu, zwłaszcza wielkiego, który, dążąc do utrzymania produkcji na dawnym poziomie, wprowadził w wielu wypadkach celu tego dopiął, ale kosztem poniesienia dużych strat i zmniejszenia swej substancji majątkowej. Zastój w produkcji, poczynając od sierpnia pozbawił liczne rzesze zarobków i zmniejszył konsumpcję wewnętrzną, obniżając w ten sposób kulturę społeczną i wprowadzając do życia gospodarczego coraz większą dezorganizację.

T. Szober.

KONIECZNOŚĆ BUDOWY SPICHRZÓW ZBOŻOWYCH.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych listem swym z dn. 30 kwietnia bież. r. Nr 1565/EK zwróciło się do Związku Młynarzy Polskich z prośbą treści następującej:

„Wychodząc z założenia, że racjonalny handel zbożem nie będzie się mógł w Rzeczypospolitej Polskiej prawidłowo rozwinąć, dopóki nie zostaną w kraju wybudowane elewatory, czyli śpichrze zbożowe, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zbiera materiały, które mogłyby posłużyć Rządowi do zajęcia stanowiska w powyższej sprawie.

W tym celu Ministerstwo prosi Związek Młynarzy Polskich o wypowiedzenie swych uwag, zarówno co do naczelną zasady, jaką jest celowość budowy

w Polsce nowoczesnych śpichrzów zbożowych, jak i co do szczegółów budowy omawianych instalacji. W związku z drugim pytaniem Ministerstwu zależy na otrzymaniu od Związku Mł. Polskich opinii w następującym zakresie: 1) ilość projektowanych elewatorów, 2) ich rozmieszczenie (na stacjach węzłowych), przy młynach, nad spławkami rzekami i t. p., 3) zadania (eksport, obsługa młynów krajowych i tp.), 4) zdolność przetwórcza, 5) charakter prawny (własność państwowa, czy prywatna).

Ministerstwo prosi o nadesłanie odpowiedzi do dnia 20 maja bież. roku.”

Pragnąc dać Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych wyczerpujące informacje odnośnie powyższych pytań, zwróciliśmy się do całego szeregu naszych członków, właścicieli większych młynów handlowych, jako najbardziej zainteresowanych, z prośbą wypowiedzenia się i postawienia odpowiednich wniosków.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że chcąc uzdrowić nasz handel zbożem i zorganizować go na modłę europejską, musi być planowo zakrojona organizacja całej sieci elewatorów.

Wiadomo, że na rynku światowym ten produkt rolny może mieć powodzenie, który może być dostarczany stale i w odpowiednich ilościach, i którego jakość bywa jasno i możliwie dokładnie określona i który w całej masie, dostarczonej partji, jest jednolity.

Towar nie odpowiadający nawet w jednym lub paru szczegółach dwóch wyżej wymienionych punktów, zawsze będzie trudny do umieszczenia i w rezultacie po zwalczeniu wielu przeszkód osiągnie ceny niższe niż towar, nawet takiej samej dobroci, ale posiadający wszystkie cechy.

Oczekujemy odpowiedzi w czasie możliwie najkrótszym.

F. Lewandowski.

Poradnik Gospodarski

TUCZENIE TRZODY CHLEWNEJ.

Nawiązując do artykułu „Trzoda chlewna i jej utrzymanie”, pomieszczonego w Młynarzu Polskim Nr. 5 z dnia 15 marca 1926 r. pozwolę sobie zwrócić uwagę pp. hodowców na nowe, niedrogię, trwałe i bardzo praktyczne naczynie, zapobiegające marnowaniu pokarmu przez świnię (trzodę), niemieckiego patentu Rankego.

Do oszczędnego wydzielania karmu i uniemożliwienia rozrzucania pożywienia przy znanem wzajemnem odganianiu się świń, doskonale zaznaczyły się patentowane w Niemczech przez Rankego, metalowe, przenośne karmniki, dające się łatwo rozbić i szybko oczyszczać, względnie przenosić na inne miejsca.

Karmniki są wykonane z grubej ocynkowanej blachy żelaznej, aby nie rdzewiały, o pojemności 40 — 60 — 75 kg. w kształcie okrągłego niezbyt wysokiego garnka, zaopatrzonego w blaszaną pokrywę z uszami, stożkiem wewnętrznym, kierowniczym, co łącznie ustawione jest na względnie płytkim talerzu, na którego dnie wspiera się wyżej zaznaczony garnek

na 3 — 4 — 5 skrzydlatych nogach (w zależności od liczby stołowników), tak, że każde stworzenie ma swoje, jakby odgródzone miejsce i nie widzi, co i ile zjada sąsiednie.

Dolna krawędź garnka jest uniesiona nad dnem talerza o tyle, że pokarm może zsuwać się po wewnętrznym, współśrodkowym, kierowniczym stożku i świnię nie mają przed sobą zbyt dużej ilości pokarmu. Garnek i oddzielne stożkowe wnętrza karmnika nie posiadają żadnych klap, ani sprężyn, dają się łatwo rozbić i utrzymywać w należytej czystości, co również odnosi się do podstawowego talerza. Pokarm zsuwa się samoczynnie do dolnego wylotu z garnka po luźnem ostro-stożkowym wstawionym wewnątrz kierowniku, tylko w takiej ilości, jak ubywa pokarm z talerza podstawowego. Naturalnie pokarm musi być ciastowato-gęsty, ale względnie sypki, bowiem właśnie w takim stanie podawany, jest właśnie najkorzystniejszym do tuczenia trzody, co zostało przez badania i hodowców należycie ustalone. Bardzo płynne pokarmy, pod postacią zup podają się w podobnych do poidel naczyniach, albo w naczy-

Rynek zbożowy.

	1/V	10/V	15/V	U W A G I
Warszawa				
pszenica	51.—53.	52.—54.	—	cena stacja załadowcza
żyto	32.—33.	31.—33.	—	" " " " " " " "
mąka żytnia „0000” 50%	55.—	57.—	60.—	*) loco Warszawa
otręby żytnie detal	28.—	27.—	28.—	franko stacja załadowcza
jęczmień (browarny)	31.—32.	29.—31.	—	" " "
owies	31.—34.	32.—33.	—	
Poznań				
pszenica	52.—54.	53.—55.	52.—54.	loco Poznań
żyto	32.—34.	32.—34.	31.—33.	" "
jęczmień (browarny)	32.—34.	32.—34.	31.—33.	" "
owies	33.—35.	34.—36.	33.—35.	" "
mąka żytnia 70%	48.—48.50	49.50	51.—	" "
otręby żytnie	27.—28.	27.—	26.—27.	" "

*) Ceny podane za 100 kg.

Rynek pieniężny od 1/V—15/V 1926 r.

	1/V	5/V	10/V	12/V	15/V
Dolary Stanów Zjednoczonych . . .	9.40	9.96	10.50	10.30	—
Funty angielskie	47.80	48.90	50.80	50.20	—
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	190.10	197.50	196.10	195.30	—
Franki francuskie "	31.50	31.85	32.40	32.10	—
Korony czeskie (za 100 koron) . . .	28.90	29.90	31.10	30.80	—

niach podobnej do opisanego konstrukcji. Płynne pokarmy są mniej korzystne i przy tuczeniu świń należy ich unikać. Chlewnia powinna być zaopatrzona w odpowiednie poidła z automatyczną odświeżającą się, ew. przepływającą wodą takiej konstrukcji, aby trzoda miała stale pod dostatkiem czystą wodę, w dowolnej ilości do picia, jednak z wykluczeniem możliwości zanieczyszczania takowej.

Takie poidła są od wielu lat bardzo korzystnie stosowane w stajniach i oborach, a przede wszystkim przy tuczeniu wołów na ubój.

Gdy mowa o hodowli trzody (świń) i racjonalnem urządzeniu karmników, nie od rzeczy będzie położyć podstawy i sposoby, względnie przepisy pożywień dla tuczonej trzody. Tuczenie polega również na wyliczeniach tej ilości i jakości oraz rodzajów części składowych pożywienia, które mają wywołać, lub sprzyjać świadomemu utuczeniu. Wyliczenia są zaczerpnięte z doświadczeń i są oparte na następującej kalkulacji. Przeciętny odkarmiony wieprz lub świnią, o wadze 100 kg, posiada 4 — 6 kg. zawartości żołądka i kiszek, około 44 — 48 kg. wilgości i około 6 — 7 kg. kości, col. 2,5 kg., mineralnych składników. W porównaniu z względnie pokaznem, nietuczonym prosięciem o wadze około 25 kg., zestawienie wartościowych składników przedstawi się w sposób następujący:

Świnią 110 kg.: 14.00 kg. proteiny + 44 kg. tłuszczu + 2,5 kg. miner. składn.
 Prosię 25 kg.: 3.25 kg. " + 6 kg. " + 1,25 kg. "
 Brak 10.75 kg. proteiny + 38 kg. tłuszczu + 1,25 kg. miner. składn.

które należy przez tuczenie dodać, względnie wytworzyć i aby powyższe wyniki osiągnąć należy skarmić:

32,5 kg. proteiny + 190 kg. bezazotowych + 5 kg. mineralnych składników.

W 157,5 kg. jęczmienia i 157,5 kg. kukurydzy zawiera się: 20,5 kg. proteiny + 190 kg. bezazotów + 1,9 kg. skł. mineralnych. Zatem w tym pokarmie brak jeszcze — 12,0 kg. proteiny + 0 kg. bezazotów. + 3,1 kg. mineralnych składników, ale te brakujące ciała znajdują się w 23,5 kg. rybiej mąki: 12,0 kg. proteiny i 3,5 . mineralnych ciał.

Wyżej wyliczona ilość pokarmu to jest: 157,5 kg. jęczmienia + 157,5 kg. kukurydzy + 23,5 kg. rybiej mąki, powinno tuczone zwierzę (świnią) przetrwać w ciągu 14 — 16 tygodni, ale w im krótszym czasie da się to uskutecznić, tem korzystniejszym będzie dla hodowcy, a to można osiągnąć przez staranną pieczę, obsługę i higieniczne, postępowe urządzenie chlewni.

Przytoczone wyliczenia dają podstawę do racjonalnego i ekonomicznego prowadzenia tuczenia i na powyższych podstawach należy zarządzać gospodarstwo i w odmianach karmowe dawki, składające się

z posiadanych pasz, przyczem jest pożądanę pewne uzromacienie i perjodyczna odmiana dań,

Hodowca zwłaszcza młynarz, posiada znaczną ilość odpowiednich pożywień, może więc korzystnie dla siebie uprzyjemnić swoim tucznikom życie, przeznaczając naprz. 750 kg. kartofli, albo 210 kg. płatków kartoflanych, oraz 100 kg. jęczmiennego śrutu, jednak z domieszką 50 kg. rybiej mąki, podawanych po 300 — 350 gram, dziennie. Zamiast jęczmienia można dawać żyto. Dla prosiąt jest wskazana mieszanka 42 części jęczmiennego śrutu + 42 części otrąbek od pszennych kaszek + 12 części rybiej mąki + 3 części mąki z lnianych wytlóków (makuchów) + 1 część kredy szlamowanej. Pszenne otrąbki zastępuje się stopniowo przez jęczmienne śruty. Spasa wreszcie po 90 części jęczmiennego śrutu (lub kukurydzowego i jęczmiennego po połowie) + 10 część rybiej mąki + 1 część kredy szlamowanej.

Te mieszaniny podaje się w stanie zwilżonym, kruszącym się lub bardzo gęstym w 2 — 3 dawkach dziennie, wraz z dostateczną ilością świeżej, czystej wody do picia w oddzielnych naczyniach.

Chcąc spasać kartofle, należy dawać we wzrastających ilościach po 100 — 400 gram. rybiej mąki + 1 kgr. śruty jęczmiennej (albo 0.75 kg. śruty jęczmiennej + 0,25 kg. otrąb pszennych) wraz z nawskroś preparowanymi kartoflami. Kredę szlamowaną i wodę do picia muszą otrzymywać karmniki stale i w dostatecznej ilości.

Tak przeprowadzone szybkie tuczenie trzody chlewnej ułatwi młynarzowi i hodowcy gospodarke śrutą i odpadkami, oraz wzmocze bardzo korzystnie hodowlę trzody, a przez jej wywóz, utrwali i stałość bilansu państwowego i wartość rynkową waluty.

Inż. W. Krzyżanowski,

WYKAZ WPLACONYCH SKŁADEK CZŁONKOWSKICH ZA ROK 1926.

Centrala: **A. M. Hejnowicz** — Gostyń; **St. Dowejko** — Zaścianek; **R. Czerny** — Kalisz; **J. Szpak** — Kraków; **C. Willenberg** — Maków; **St. Dmochowski** — Nachorodowice; **W. Hintze** — Jarki; **Wł. Strakacz** — Strobów; **B. Armarnik i S-ka** — Kowel; **St. Zbonikowski** — Sobota; **St. Walus** — Grójec; **T. Gens** — Chojnowo; **Fr. Rogólski** — Bodzanów; **Wł. Rogólski** — Bodzanów; **A. Borowski** — Sierpc; **B. Gern** — Janowo; **J. Lament** — Urzędów Lubelski; **A. Zelny** — Węglowice; **T. Kaczyński** — Łopuchowa; **J. Szpak** — Antoniówka;

Oddział Piotrkowski: **J. Nowak**; **B-cia Jędrzejczyk**; **J. Terka**; **B. Maszewski**; **Ign. Mikołowski**; **K. Konopacki**; **Z. Mantej**; **St. Nowak**; **St. Grodzicki**; **W. Szymański**; **Fr. Neuman**; **E. Mantej**;

Oddział Błoński: **J. Repsz**; **Wł. Włodarski**;

Oddział Rypiński: **J. Gołaszewski**;

Oddz. Wieluński: **T. Fertala**;

Oddział Sierpecki: **B. Bonisławski**; **E. Gogoliń**, **J. Kraszewski**, **L. Kwiatkowski**, **St. Rynkowski**, **J. Ziółkowski**, **Fr. Załęski**, **J. Żórawski**, **T. Musiałkiewicz**, **E. Pańkonin**, **K. Dalewski**, **G. Szram**.

Oddz. Kielecki: **W. Łakomiec**, **St. Michalczewski**, **J. Wieczorek**, **J. Kargulewicz**, **Ign. Kowalik**, **A. Kmiec**, **J. Zientarski**, **Fr. Trzpiot**, **A. Telecki**, **T. Gadomski**, **F. Lipowski**, **D. Soja**, **J. Tutaj**, **J. Maj**, **J. Szwed**, **A. Lech**, **St. Szwed**.

WYKAZ PRENUMERATORÓW KTÓRZY WPLACILI PRENUMERATE.

Amoroux J. — Kocmyrzów za 1925 r. i I i II kw. 1926 roku. **Borowski Jan** z Sierpca za I i II kw. 1926 r. **Domagała P.** z Przelupska za I, II, III, IV kw. 1926 r. **Dopierała St.** — z Mikuszek za II kwartał 1926 r. **Dancigier L.** — z Kalisza za II kwartał 1926 r. **Dmochowski Stanisław** z Nachorodowic za I i II kw. 1926 r. **Fertala T.** z Ożarowa za cały rok 1926 **Gorczyński A.** z Rak za I i II kw. 1926 r. **Gołaszewski J.** — z Długic za III, IV kw. 1925 i cały rok 1926, **Gruszczynski** — z Dobra za IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Gern B.** z Janowa za II kw. 1926 r. **Gretschel G.** — z Krakowa za II kw. 1926 r. **Hejnowicz A. M.** — z Gostynina za cały rok 1926, **Hintrze W.** — z Jarek za III kw. 1925 roku, **Jurczyński J.** — z Czeladzi

za II, III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 roku. **Iwanieccy Bracia** — z Chróslanki za III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Jarząbkiewicz** z Gniewkowa za rok 1925 i I, II kw. 1926 r. **Koprowski W.** — z Kraszewic za II kw. 1926 r. **Kacz M.** — z Nowojówki za II kw. 1926 r., **Kłobukowski J.** z Włók-Sierpec za IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Kacprzycki J.** — z Raciąża za IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Kantorowicz J. i S-ka** — z Łaska za II, III, IV kw. 1924 r. i cały rok 1925. **Letke M.** — z Trzyszczyzna za III, IV kw. 1925 i I kw. 1926 r. **Liebner T.** — z Lublina za II kw. 1926 r. **Lange J.** — w miejscu za II, III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Mantey E.** — z Przygłowa za cały rok 1925 i I, II kw. 1926 r. **Martynowski A.** — z Malin za I, II kw. 1926 r. **Malarski Wł.** — z Bolesćic za rok 1925. **Marjański A.** — z Kowla za III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Maliński B.** — z Ołoboka za III, IV kw. 1925 i I, II kw. 1926 r. **Mickiewicz L.** — z Borek za IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Młyn Parowy Centralny** — w miejscu za 1925 rok i I, II kw. 1926 r. „**Mąka**“ **Tow. z. o. p.** — z Palplinka za II kw. 1926 r. **Pluta A.** — z Pacewicz za 1925 rok i I, II kw. 1926 r. **Portych A.** — z Baryczy za 1925 rok. **Rogólski Fr.** — z Bodzanowa za I, II, III i IV kw. 1926 r. **Rogólski Wł.** — z Bodzanowa za II, III, IV kw. 1926 r. **Rozenblum Z.** z Bełchatowa za III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Rosenberg J.** — w miejscu za IV kw. 1925 r. **Radkiewicz J.** — z Dołhobrodów za II kw. 1926 r. **Spółdzielnia Okręgowa „Robotnik“** — z Granicy za III, IV kw. 1925 i cały 1926 r. **Szulczyński J.** — z Wilczyna za II, III kw. 1926 r. **Skokowski J.** — z Rzeszy za II kw. 1926 r. **Szaubzda Wł.** — z Wyłudek za II kw. 1926 r. **Stanisławski J.** — z Grudziądz za II kw. 1926 r. **Sadowski M.** — z Kuzek za cały 1925 r. i I kw. 1926 r. **Segalowicz Sz.** — z Grajewa za cały 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Tyliński W.** — z Sieradza za III, IV kw. 1924 r. i cały 1925 rok. **Thiel K.** — z Kosewka za III i IV kw. 1926 r. **Wünsche O.** — z Piotrkowa za 1924 rok i I, II kw. 1925 r. **Woźny Wł.** — z Zieleńca za II kw. 1926 r. **Wencel T.** — z Belska za II kw. 1926 r. **Wolny A.** — ze Słotwiny Brzesko III, IV kw. 1925 r. i I, II kw. 1926 r. **Wacowski W.** — z Magretto za III, IV kw. 1924, cały 1925 i cały 1926 r. **Wasilewski Wł.** — z Wilamowa za r. 1925 i I, II kw. 1926 r. **Włodarski W.** z Błonia za cały rok 1926. **Zyzak E.** — z Żywca za II kw. 1926 r. **Zakłady Przemysłowe „Dolno“** — z Rawy Mazowieckiej za III, IV kw. 1925 i I, II kw. 1926 r. **Ziemski A.** — z Kołobna za I, II i III kw. 1925 r.